

Sygn. akt I C 27/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Bartnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko T. Z.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. Zobowiązuje pozwanego T. Z., aby w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie opublikował i utrzymał na swój koszt przez okres jednego miesiąca na głównej stronie portalu internetowego spółki (...)S.A. z siedzibą w G., znajdującego się pod adresem (...), informację o następującej treści: "W związku z moim oświadczeniem, które w dniu 7 sierpnia 2014 r. ukazało się na łamach niniejszego portalu, pragnę przeprosić Pana M. P. za naruszenie Jego dobrego imienia, dobrej sławy i czci poprzez zestawienie informacji, iż Pan M. P. domagał się zapłaty około jednej miesięcznej pensji z informacją o tym, że z kont bankowych klubu zniknęła kwota 30.000 zł, co sugerowało, iż będąc Prezesem Zarządu (...)S.A. w G. pobierał On miesięczne wynagrodzenie w wysokości 30.000,00 zł, co jest nieprawdą, albowiem wynagrodzenie to opiewało na kwotę znacznie niższą, a także poprzez podanie nieprawdziwej informacji, jakoby Pan M. P. czynił starania ku temu, aby międzynarodowy czwórmecz o (...), zaplanowany na dzień 26 lipca 2014 r., nie odbył się.", przy czym oświadczenie to powinno zostać sporządzone czcionką o rozmiarze typograficznym 14 pt;

II. Zasądza od pozwanego T. Z. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. (KRS: (...)) sumę pieniężną w wysokości 1.000,00 zł (jeden tysiąc złotych);

III. Zasądza od pozwanego T. Z. na rzecz powoda M. P. kwotę 1.207 zł (jeden tysiąc dwieście siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 stycznia 2015 r. powód M. P. wniósł o zobowiązanie pozwanego T. Z., aby w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, opublikował i utrzymał na swój koszt przez okres jednego miesiąca na głównej stronie portalu internetowego spółki (...) z siedzibą w G., znajdującego się pod adresem (...) informację o następującej treści: "W związku z moim oświadczeniem, które w dniu 7 sierpnia 2014 r. ukazało się na łamach niniejszego portalu, pragnę przeprosić Pana M. P. za naruszenie Jego dobrego imienia, dobrej sławy i czci poprzez zasugerowanie, iż - będąc Prezesem Zarządu (...)S.A. w G. - pobierał On miesięczne wynagrodzenie w wysokości 30.000,00 zł, co jest nieprawdą, albowiem wynagrodzenie to opiewało na kwotę znacznie niższą, a także poprzez podanie nieprawdziwej informacji jakoby Pan M. P. czynił starania ku temu, aby międzynarodowy czwórmecz o (...), zaplanowany na dzień 26 lipca 2014 r., nie odbył się", przy czym oświadczenie to powinno zostać sporządzone

zczionką o rozmiarze typograficznym 14 pt. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. kwoty 1.000,00 zł, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w latach 2009-2012 pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...) S.A. w G., która prowadzi drużynę (...) w rozgrywkach krajowych zaś pozwany pełni funkcję prezesa zarządu stowarzyszenia (...) w G. będącego jedynym akcjonariuszem powyższej spółki, a nadto jest sponsorem tytularnym wspomnianej drużyny. Powód wskazał również, że w dacie zaprzestania pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu (...)S.A. spółka posiadała wobec niego nieuregulowane należności wynikającej z zawartej umowy zlecenia, które zostały w całości wyegzekwowane przez komornika sądowego na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. wydanego przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku, w odpowiedzi na co pozwany w dniu 7 sierpnia 2014 r. opublikował na stronie internetowej spółki (...) S.A. w G. oświadczenie, w którym - zdaniem powoda - zasugerował, iż kwota 30.000 zł ściągnięta w toku postępowania egzekucyjnego miała stanowić równowartość około jednej miesięcznej pensji powoda z okresu pełnienia przez niego wspomnianej funkcji, a także zarzucił powodowi, iż czynił starania, aby uniemożliwić przeprowadzenie międzynarodowego (...) o (...) zaplanowanego na dzień 26 lipca 2014 r. Powód podniósł, że powyższe informacje były nierzetelne i stawiały go w niekorzystnym świetle, zaś kontekst i forma wypowiedzi naruszały jego dobra osobiste, tj. dobre imię, dobrą sławę i cześć, a także oddziaływały negatywnie na jego działalność zawodową, tj. menedżerską i podważały jego legitymację do pełnienia funkcji członka (...) (...), co znalazło także wyraz w komentarzach osób trzecich umieszczonych pod oświadczeniem pozwanego. Powód wyjaśnił również, że nigdy nie podejmował żadnych działań mających na celu uniemożliwienie przeprowadzenia wspomnianego (...), a gdy powziął informację o problemach organizacyjnych spółki doprowadził do zwolnienia zajętych środków umożliwiając jej uregulowanie należności warunkujących odbycie zawodów. Odnośnie natomiast twierdzenia pozwanego sugerującego, iż pobierał wynagrodzenie w kwocie 30.000 zł, powód wskazał, że pozwany jednocześnie pominął kwestię wyjaśnienia odbiorcom oświadczenia, iż na egzekwowaną kwotę składały się także odsetki ustawowe za zwłokę, koszty sądowe, procesu i egzekucji oraz należności publiczne.

(vide: pozew z dnia 9 stycznia 2015 r., k. 2-11).

Pozwany T. Z. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu przyznał, że w dniu 7 sierpnia 2014 r. na portalu spółki (...) S.A. zostało opublikowane oświadczenia, które złożył jako prezes zarządu stowarzyszenia (...), jednakże zarzucił, że jego treść była wyważona oraz znajdowała podstawę w faktach popartych dokumentami otrzymanymi od komornika w toku postępowania egzekucyjnego. Nadto pozwany wskazał, że treść wspomnianego oświadczenia była prawdziwa, ponieważ nie stwierdził on, iż kwota 30.000 zł stanowiła jednomiesięczne wynagrodzenie powoda, lecz jedynie napisał, że powód dochodził zaległego wynagrodzenia za jeden miesiąc, a komornik wyegzekwował kwotę w wysokości około 30.000 zł, co według niego było prawdą. W rezultacie - zdaniem pozwanego - twierdzenie, iż powód otrzymywał wynagrodzenie w takiej kwocie stanowi wyłącznie jego interpretację. Odnośnie natomiast zarzutów dotyczących uniemożliwienia odbycia (...) o (...) pozwany podniósł, że powód wiedział o złej sytuacji finansowej spółki, dlatego doprowadzając do wszczęcia egzekucji na początku lipca 2014 r., tj. w toku bezpośrednich przygotowań do turnieju, zdawał sobie sprawę z konsekwencji finansowych i organizacyjnych dla wspomnianych zawodów sportowych. Pozwany zarzucił również, że nie może ponosić odpowiedzialności za treść komentarzy osób trzecich umieszczonych pod oświadczeniem z dnia 7 sierpnia 2014 r.

(vide: odpowiedź na pozew z dnia 4 lutego 2015 r.; k. 68-70).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. P. w latach 2009-2012 pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...)S.A. w G., która prowadzi drużynę (...)w rozgrywkach krajowych zaś pozwany T. Z. jest prezesem zarządu stowarzyszenia (...)w G. będącego jedynym akcjonariuszem spółki (...) S.A. w G. oraz sponsorem tytularnym wspomnianej drużyny.

(okoliczność bezsporna)

Powoda M. P. ze spółką (...)S.A. z siedzibą w G. łączyła umowa zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r., która w § (...) przewidywała, iż powodowi z tytułu usług organizacyjnych i koordynacyjnych świadczonych na rzecz spółki będzie przysługiwało wynagrodzenie podstawowe w wysokości 22.286 zł netto za każdy miesiąc trwania umowy od momentu jej podpisania do dnia 30 sierpnia 2010 r. powiększone o podatek VAT, zaś od dnia 1 września 2010 r. w kwocie 13.800 zł netto powiększone o podatek VAT. W §(...) pkt (...) z kolei uzgodniono, że umowa została zawarta na czas nieokreślony.

(dowód: umowa zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r., k. 22-24)

Aneksem nr(...)z dnia 28 kwietnia 2010 r. do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r. strony zmodyfikowały treść jej § (...) ustalając, że powodowi M. P. będzie przysługiwało wynagrodzenie podstawowe w wysokości 22.286 zł netto za każdy miesiąc trwania umowy od momentu jej podpisania do dnia 30 kwietnia 2010 r. powiększone o podatek VAT, zaś następnie wynagrodzenie to będzie wynosić: 10.000 zł netto powiększone o podatek VAT w okresie od dnia 1 maja do dnia 31 maja 2010 r., 3.500 zł netto powiększone o podatek VAT w okresie od dnia 1 czerwca 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., a także 8.500 zł netto powiększone o podatek VAT od dnia 1 grudnia 2010 r.

(dowód: aneks nr(...) z dnia 28 kwietnia 2010 r. do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r., k. 25)

Aneksem nr(...)z dnia 1 stycznia 2012 r. do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r. strony uzgodniły natomiast, że od dnia 1 stycznia 2012 r. wynagrodzenie podstawowe powoda M. P. będzie wynosić 11.500 zł netto za każdy miesiąc trwania umowy powiększone o podatek VAT.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 2 stycznia 2012 r. do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r., k. 26)

Aneksem nr (...) z dnia 28 września 2012 r. do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r. strony zmieniły § (...) pkt(...)ustalając, że zostaje ona zawarta do dnia 30 września 2012 r.

(dowód: aneks nr(...) z dnia 28 września 2012 r. do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r., k. 27)

Po rozwiązaniu umowy zlecenia powód M. P. pismem z dnia 18 września 2013 r. wezwał (...) S.A. w G. do zapłaty łącznej kwoty 18.189,50 zł tytułem zaległego wynagrodzenia, na którą składała się kwoty 4.044,50 zł i 14.145 zł udokumentowane fakturami VAT nr(...) z dnia 28 sierpnia 2012 r. oraz nr (...) z dnia 12 września 2012 r. Powyższe wezwanie pozostało bez odpowiedzi spółki (...) S.A. z siedzibą w G..

(dowód: faktury VAT:(...) z dnia 28 sierpnia 2012 r. oraz nr (...) z dnia 12 września 2012 r., k. 32-33; wezwanie do zapłaty z dnia 18 września 2013 r. k. 34; zeznania powoda M. P., k. 88-91).

W dniu 8 października 2013 r. powód M. P. wniósł przeciwko(...) S.A. z siedzibą w G. pozew o zapłatę zaległego wynagrodzenia w łącznej kwocie 18.189,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku w dniu 26 listopada 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt V GNc 3350/13), w którym nakazał (...) S.A. w G., aby w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty zapłaciła powodowi M. P. kwotę 18.189,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi, kosztami sądowymi, kosztami zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku (sygn. akt V GNc 3350/13) odrzucił sprzeciw (...) S.A. z siedzibą w G. od powyższego nakazu zapłaty z uwagi na nieuzupełnienie jego braków formalnych.

W dniu 16 czerwca 2014 r. nakaz zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

(dowód: nakaz zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt V GNc 3350/13, k. 36; postanowienie z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. akt V GNc 3350/13, k. 37; zeznania powoda M. P., k. 88-91; zeznania pozwanego T. Z., 96-99).

Pozwany M. P. po otrzymaniu nakazu zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. prowadził z dłużną spółką negocjacje dotyczące dobrowolnej wypłaty zasądzonej należności, w tym jej rozłożenia na raty i ustalenia terminów spłat albo przesunięcie płatności, jednakże strony nie doszły do porozumienia.

(dowód: zeznania powoda M. P., k. 88-91; zeznania pozwanego T. Z., 96-99)

W dniu 1 lipca 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk - Północ w Gdańsku Tomasz Wojciechowski na wniosek powoda M. P. na podstawie nakazu zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. wszczął egzekucję przeciwko (...) S.A. dokonując m.in. zajęcia rachunku bankowego dłużnej spółki, w tym środków otrzymanych od (...)sp. z o.o. z siedzibą w B. na organizację międzynarodowego (...) o (...) w G. zaplanowanego na dzień 26 lipca 2014 r., które zostały następnie w części przekazane na zaspokojenie roszczeń powoda M. P..

Postępowanie egzekucyjne zakończyło się w dniu 24 lipca 2014 r. poprzez wyegzekwowanie całej dochodzonej należności.

Powód M. P., po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, w dniu 24 lipca 2014 r. pocztą elektroniczną przesłał do W. S., prezesa zarządu (...)sp. z o.o. z siedzibą w B., zawiadomienie z dnia 24 lipca 2014 r. o umorzeniu egzekucji z wierzytelności i praw wystawione przez komornika sądowego.

(dowód: zeznania pozwanego T. Z., k. 96-99; zeznania powoda M. P., k. 88-91; zawiadomienie o umorzeniu egzekucji z wierzytelności i praw, k. 38; wydruk korespondencji powoda M. P. z W. S. z dnia 24 lipca 2014 r., godz. 14:00, k. 63)

W dniu 7 sierpnia 2014 r. na głównej stronie portalu internetowego spółki (...)S.A. z siedzibą w G., znajdującego się pod adresem (...) pozwany T. Z. opublikował oświadczenie, w którym m.in. stwierdził, iż "mało brakowało, a do turnieju [tj. (...)o (...) w ogóle by nie doszło, o co postarał się Pan M. P.", wskazując przy tym, że z początkiem lipca do klubu dotarło pismo informujące o wszczęciu egzekucji przez komornika, której przedmiotem była zaległa kwota wynosząca około jednej miesięcznej pensji powoda M. P.. Jednocześnie pozwany T. Z. stwierdził, że z kont bankowych klubu zniknęła ostatecznie kwota 30.000 zł, która miała pokryć należności wobec (...), w związku z koniecznością otrzymania zgody na rozegranie wspomnianych zawodów.

Razem z oświadczeniem na powyższej stronie internetowej zostało także opublikowane zawiadomienie o wszczęciu egzekucji oraz o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat.

Powyższe oświadczenie zostało następnie powielone na innych portalach internetowych zajmujących się tematyką sportową, w tym (...)oraz (...) Pod wspomnianymi artykułami pojawiło się wiele komentarzy nieprzychylnych zarówno powodowi M. P., jak i pozwanemu T. Z..

(dowód: wydruk ze strony internetowej (...), k. 39-41; wydruki ze strony internetowej (...) oraz (...), k. 43-61)

Obecnie Powód M. P. jest członkiem (...) - społecznego organu (...), a nadto prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem są usługi menedżerskie.

(dowód: zeznania powoda M. P., k. 88-91)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, a w szczególności nakaz zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r., wydruki ze stron internetowych: (...) (zwłaszcza w zakresie oświadczenia pozwanego z dnia 7 sierpnia 2014 r.), (...) i (...), wydruki z korespondencji elektronicznej powoda oraz umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r. i aneksów do niej. Należy zauważyć, że treść tych dokumentów oraz ich autentyczność nie była przez strony kwestionowana, a ich prawdziwość i rzetelność nie budziła też żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego.

Sąd miał także na uwadze zeznania powoda i pozwanego, które były w zasadzie zgodne co do większości faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, a nadto znalazły potwierdzenie we wskazanych wyżej dokumentach. Odnosnie natomiast okoliczności spornych w sprawie, np. w zakresie działania powoda w celu uniemożliwienia organizacji międzynarodowego(...) o (...)czy czynności podejmowanych przez niego w postępowaniu egzekucyjnym, wskazać należy, że będą one przedmiotem poniższej analizy Sądu Okręgowego. Irrelevantne były z kolei okoliczności dotyczące m.in. czasu i przebiegu prowadzonych przez strony negocjacji w sprawie spłaty wierzytelności powoda czy obrażania powoda przez kibiców na stadionie (...).

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania sprawy wskazać należy, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. W przedmiotowej sprawie powód domagał się ochrony swoich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, dobrej sławy i czci, które - jego zdaniem - zostały naruszone przez działanie pozwanego polegające na opublikowaniu oświadczenia z dnia 7 sierpnia 2014 r., w którym zarzucił on powodowi, iż ten czynił starania w celu uniemożliwienia przeprowadzenia międzynarodowego(...)o (...), a także poprzez zasugerowanie, iż otrzymywał on jednomiesięczne wynagrodzenie w kwocie 30.000 zł, którego egzekucja była niemoralna.

Oceniając zasadność tego powództwa należy więc w pierwszej kolejności zauważyć, iż kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego (k.c.).

Zgodnie z art. 23 k.c. "dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach." Na mocy art. 24 § 1 k.c. z kolei "ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny." Przepis ten wymienia zatem m.in. przesłanki ochrony dóbr osobistych, których jedyne łączne spełnienie pozwala na uwzględnienie powództwa. Do przesłanek tych należą: istnienie dobra osobistego, jego zagrożenie lub naruszenie, a także bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia, przy czym to na dochodzącym ochrony prawnej spoczywa obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego i jego zagrożenia lub naruszenia natomiast pozwany obarczony jest ciężarem dowodu, że jego działanie nie było bezprawne.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że - jak wspomniano wyżej - powód powoływał się na naruszenia jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, dobrej sławy i czci. Podkreślić więc trzeba, że cześć jako wartość właściwa każdemu człowiekowi jest jednym z najważniejszych dóbr osobistych, wyraźnie wskazanych także w powyższym, przykładowym katalogu z art. 23 k.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że ma ona dwie strony, tj. wewnętrzną nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi (orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 października 1987 r., sygn. akt 269/87, OSNC 1989/4/66) oraz zewnętrzną, oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Odnosnie natomiast dobrej sławy i dobrego imienia zauważyć należy, że w judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż wartości te stanowią dobra osobiste (tak np. Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 165/13, LEX nr

1345540 Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 maja 2006 r., sygn. akt VI ACa 1221/05, LEX nr 861430 oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 października 2002 r., sygn. akt IV CKN 1402/00, LEX 78364).

W świetle powyższego nie ulega zatem wątpliwości, że cześć, dobre imię i dobra sława są dobrami osobistymi rzeczywiście istniejącymi i podlegającymi ochronie prawa cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał również, że powyższe dobra osobiste zostały naruszone wskutek działania pozwanego.

Podkreślić należy, że cześć, dobre imię i dobra sława mogą zostać naruszone przede wszystkim przez upublicznienie nieprawdziwego zarzutu co do cech lub zachowania danej osoby, które w społecznym odbiorze umniejszają jej reputację lub zaufanie potrzebne dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, a także poprzez wyrażenie niepocholebnej opinii o tej osobie w formie nieadekwatnej do sytuacji. Rację ma przy tym powód wskazując, że dobra sława i dobre imię obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby - jej życie osobiste, zawodowe i społeczne (wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/71, OSNCP 1972, nr 4, poz. 77). Nadto, dokonując oceny czy doszło do naruszenia wspomnianych wyżej dóbr osobistych należy również mieć na uwadze nie tylko samą wypowiedź, ale także kontekst sytuacyjny, w jakim miała ona miejsce. Nie można również ograniczyć się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, lecz należy dokonywać jego wykładni na tle całości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251). W rezultacie za naruszenie czci może być także uznane przypisanie cech czy właściwości, które nie są obiektywnie rzecz biorąc obraźliwe czy zniesławiające, jednakże całość wypowiedzi w oparciu o taką nieprawdziwą przesłankę ma charakter zniesławiający (P. Książek, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Część ogólna, LEX 2014, komentarz do art. 23 k.c.). Wskazać również należy, że do naruszenia czci może dojść zarówno przez formułowanie twierdzeń wprost, jak i w formie hipotetycznej lub pytającej.

Przenosząc powyższe uwagi na płaszczyznę przedmiotowej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego oświadczenie pozwanego z dnia 7 sierpnia 2014 r. naruszało dobra osobiste powoda, przy czym dla przyjęcia takiego rozstrzygnięcia konieczne jest odczytanie jego całości i kontekstu.

W pierwszej kolejności wskazać zatem należy, że stwierdzenie przez pozwanego, iż przedmiotem egzekucji była kwota zaległego wynagrodzenia powoda za okres jednego miesiąca w zestawieniu z informacją, że z kont bankowych klubu zniknęła ostatecznie kwota 30.000 złotych, przy zastosowaniu obiektywnych mierników, u przeciętnych i rozsądnie myślących ludzi mogło wywołać przekonanie, iż cała wspomniana kwota stanowiła wynagrodzenie powoda za jeden miesiąc. W ocenie Sądu Okręgowego większość członków społeczeństwa nie wie bowiem, że na przedmiot egzekucji składają się także np. koszty sądowe, koszty zastępstwa procesowego oraz koszty postępowania egzekucyjnego ani też jaka jest zazwyczaj ich wysokość w porównaniu do egzekwowanej należności głównej. Co więcej, odbiorcy oświadczenia pozwanego mogli również nie wiedzieć jaki rodzaj stosunku prawnego łączył powoda z (...) S.A., tj. czy była to np. umowa o pracę czy umowa o świadczenie usług, dlatego mogli również nie zdawać sobie sprawy, że jego wynagrodzenie było powiększane o podatek VAT. Nadto, pozwany miał świadomość, że podawana przez niego informacja była nieprawdziwa, nieprecyzyjna i sugerująca, gdyż jako prezes zarządu stowarzyszenia będącego jedynym akcjonariuszem dłużnej spółki w dacie opublikowania wspomnianego oświadczenia wiedział, iż na egzekwowaną kwotę w rzeczywistości składały się w zasadzie należności powoda z tytułu dwumiesięcznego wynagrodzenia (a nie jedynie za jeden miesiąc) oraz odsetki, należności publicznoprawne i wskazane wyżej należności sądowe i egzekucyjne. Podkreślić przy tym jednak należy, że samo podanie sugerującej i nieprawdziwej informacji na temat rzekomej kwoty wynagrodzenia powoda nie stanowiło naruszenia jego dóbr osobistych. Poinformowanie opinii publicznej o bardzo wysokich zarobkach danej osoby nie stanowi bowiem dla niej obrazy ani ujmy (nawet mimo znacznego zawyżenie tych kwot), lecz jest raczej wyrazem prestiżu społecznego i zawodowego oraz powodem do dumy i zadowolenia. Jednakże, jak wspomniano wyżej, informację podaną przez pozwanego należy odczytywać w kontekście całej wypowiedzi. Pozwany sugerując bowiem, iż powód osiągał miesięczne wynagrodzenie w kwocie około 30.000 zł napisał jednocześnie, że poprzez egzekucję jednej pensji czynił on starania w celu uniemożliwienia przeprowadzenia międzynarodowego (...) o (...), a także iż jego postępowanie jest wobec tego niemoralne i nieprzyzwoite. W ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanego miało zatem na celu przedstawienie

powoda jako osoby obłudnej, nieetycznej, bezwzględnej i chciwej, która gotowa jest wszcząć egzekucję przeciwko byłemu pracodawcy (i jednocześnie wspieranemu przez siebie klubowi (...)) w celu uzyskania bardzo wysokiego i to jedynie jednomiesięcznego wynagrodzenia działając przy tym na szkodę klubu poprzez dążenie do uniemożliwienia przeprowadzenia zawodów sportowych. Pozwany zmierzał zatem do nierzetelnego ukazania klubu jako podmiotu bardzo zadłużonego i mającego problemy z organizacją wydarzenia sportowego w opozycji do powoda, który nie dość, że otrzymywał bardzo wysokie wynagrodzenie to na dodatek nie miał oporów przed egzekucją kwoty będącej jego jednomiesięczną pensją, która dla klubu jest niezbędna dla dalszego funkcjonowania.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany bezzasadnie zarzucając powodowi niewłaściwe zachowanie w życiu zawodowym naraził go także na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji działacza (...) oraz menedżera. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postawienie powodowi zarzutu, iż świadomie działał na szkodę klubu próbując na dodatek przeszkodzić w organizacji ważnych, międzynarodowych zawodów sportowych dla realizacji własnych interesów finansowych, a więc z niskich pobudek, podważało jego predyspozycje zawodowe i moralne do świadczenia usług doradczych i zarządczych na rzecz innych podmiotów, a także mogło pozbawić go reputacji działacza (...) potrzebnej do sprawowanej funkcji członka (...) przy (...).

Nadto, bezpodstawnym były także twierdzenia pozwanego, iż powód czynił starania w celu utrudnienia przeprowadzenia międzynarodowego (...) o (...).

Wskazać bowiem należy, że powód zgodnie z umową zlecenia z dnia 1 stycznia 2010 r. wykonał usługi koordynacyjne i organizacyjne na rzecz (...) S.A. w związku z czym zgodnie z prawem mógł dochodzić przysługujących mu roszczeń na drodze przedsądowej i sądowej. W rezultacie, powód już w dniu 18 września 2013 r. (a więc prawie na rok przed wspomnianym (...)) wysłał do dłużnej spółki wezwanie do zapłaty, zaś w braku odpowiedzi w dniu 8 października wniósł pozew do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku. W dniu 26 listopada 2013 r. powód uzyskał natomiast nakaz zapłaty, który po uprawomocnieniu się w dniu 16 czerwca 2014 r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. W ocenie Sądu orzekającego nie sposób zatem zarzucić powodowi, aby wykonując ustawowe uprawnienia wierzyciela na przestrzeni kilku miesięcy działał na szkodę klubu dążąc do uniemożliwienia organizacji zawodów sportowych, a także, aby jego zachowanie miało w ogóle taki zamiar. Jak bowiem wynika z powyższej analizy powód już prawie na rok przed wspomnianym (...) wzywał dłużną spółkę do wypłaty należnego mu wynagrodzenia, co zostało przez nią zignorowane. Spółka na skutek rażących uchybień nie podjęła również obrony swych interesów przed sądem doprowadzając do uprawomocnienia się nakazu zapłaty, podczas gdy wystarczyło jedynie dołączyć do sprzeciwu brakujący odpis pełnomocnictwa dla strony powodowej i nakaz zapłaty utraciłby moc.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że dłużna spółka z pewnością nie miałaby problemów finansowych grożących odwołaniem zawodów gdyby rzetelnie spełniła świadczenie na rzecz powoda już po wystawieniu przez niego wspomnianych faktur lub ewentualnie po otrzymaniu wezwaniu do zapłaty. Jej dług względem powoda miał bowiem charakter oddawczy, co - w związku z biernością spółki - skutkowało jego powiększeniem o odsetki oraz koszty procesu i egzekucji.

W rezultacie stwierdzić należało, że choć egzekucja kwoty 30.000 zł na kilka dni przed wydarzeniem sportowym obiektywnie patrząc negatywnie wpływała na sytuację finansową organizatorów i mogła doprowadzić do odwołania wspomnianych zawodów, to jednak w ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialności za taki stan rzeczy nie ponosił powód, lecz jedynie jego opieszali dłużnik - (...) S.A. z siedzibą w G..

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego windykacja należności przez powoda i przeprowadzenie międzynarodowego (...) o (...) jedynie przypadkowo zbiegły się w czasie. Egzekucja przeciwko dłużnej spółce została bowiem wszczęta w dniu 1 lipca 2014 r., a więc po około dwóch tygodniach od dnia zaopatrzenia nakazu zapłaty w klauzulę wykonalności i na ponad trzy tygodnie przed wspomnianymi zawodami. Wbrew twierdzeniom pozwanego wątpliwym jest zatem, aby powód składając do komornika sądowego wnioski o wszczęcie egzekucji działał w celu zaszkodzenia spółce, choć - zdaniem Sądu orzekającego - jako były członek władz klubu oraz działacz (...) z pewnością zdawał sobie sprawę ze złej jej sytuacji finansowej. Sąd dał jednak jednocześnie wiarę zeznaniom powoda w zakresie w jakim twierdził on, iż w

celu umożliwienia klubowi organizacji zawodów (...) podjął odpowiednie działania polegające na skontaktowaniu się z władzami (...)sp. z o.o., co pozwoliło na wypłacenie klubowi finansowego wsparcia na przeprowadzenie wspomnianego (...). Zeznania te znajdują bowiem potwierdzenie w dowodzie z dokumentu w postaci wydruku wiadomości e-mail wysłanej przez powoda do W. S. - prezesa zarządu powyższej spółki zawierającej w załączniku wystawione przez komornika zawiadomienie z dnia 24 lipca 2014 r. o umorzeniu egzekucji z wierzytelności i praw. W ocenie Sądu Okręgowego świadczy to o dobrej woli powoda, bowiem rzadko zdarza się, aby wierzyciel po wyegzekwowaniu wierzytelności podejmował jakiegokolwiek działania w celu zabezpieczenia interesów dłużnika.

W konsekwencji, poczynienie przez pozwanego pod adresem powoda zarzutu, iż działał w celu uniemożliwienia przeprowadzenia międzynarodowego (...) o (...) było bezpodstawne, zbyt daleko idące oraz nierzetelne.

Odnosnie natomiast stwierdzenia pozwanego, iż postawa powoda jest niemoralna i nieprzyzwoita podkreślić trzeba, że również tego typu sądy ocenne o danej osobie mogą okazać się nadużyciem w przypadku gdy zawarta w nich ocena nie ma podstaw w faktach. Jak natomiast wynika z powyższych ustaleń Sądu Okręgowego, zarzuty stawiane powodowi przez pozwanego okazały się nieprawdziwe, nieprecyzyjne i nierzetelne, co w rezultacie pozbawiało zasadności wspomniane wyżej oceny dotyczące pozwanego.

W rezultacie Sąd Okręgowy zważył, iż treści zawarte w oświadczeniu pozwanego z dnia 7 sierpnia 2014 r. stanowiły naruszenie dóbr osobistych powoda, tj. jego dobrego imienia, dobrej sławy oraz czci.

Jak wspomniano wyżej, ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie w przypadku bezprawnego działania sprawcy. Z konstrukcji art. 24 § 1 k.c. wynika, że na gruncie niemajątkowej ochrony dóbr osobistych ustawodawca wprowadza domniemaniem tego rodzaju działania sprawcy, dlatego naruszciciel dążąc do uwolnienia się od odpowiedzialności powinien wykazać, że jego działanie było legalne. W przedmiotowej sprawie natomiast pozwany - mimo spoczywającemu na nim ciężarowi procesowemu - nie wykazał, aby w przedmiotowej sprawie zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca bezprawność, w tym np. aby działał on w obronie społecznie uzasadnionego interesu, przez co należy rozumieć działanie dla ochrony racji, którym, ze względu na pewien interes społeczny, przysługuje pierwszeństwo w zaspokojeniu (A. Pązik, Obrona interesu społecznego jako przesłanka wyłączająca bezprawność naruszenia dobra osobistego, ZNUJ 2010/3/110-122). Podkreślić przy tym należy, że powyższa okoliczność może mieć miejsce jedynie w przypadku gdy działanie naruszciciela dotyczyło osoby publicznej oraz informacji dotyczącej jej publicznej sfery życia, przy czym sprawca powinien również wykazać rzetelność i staranność w zbieraniu i prezentowaniu informacji.

W pierwszej kolejności stwierdzić zatem należy, że powód może być uznany za osobę publiczną. Pełnił on bowiem funkcję prezesa zarządu spółki prowadzącej w ekstraklidze(...) znany w regionie klub mający znaczne grono kibiców, a nadto korzystający m.in. ze wsparcia finansowego gminy miasta G.. Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również fakt, iż powód jest obecnie członkiem (...) przy (...).

W ocenie Sądu Okręgowego oświadczenie opublikowane przez pozwanego dotyczyło także informacji wchodzącej w zakres publicznej sfery życia powoda, tj. jego działalności zawodowej i społecznej związanej z pracą na rzecz klubu i sportu (...).

Jak jednak wskazano wyżej, informacje podawane przez pozwanego były w znacznym stopniu nieprawdziwe, nierzetelne i nieprecyzyjne. W dacie opublikowania tego oświadczenia pozwany - jako osoba decyzyjna w klubie i jego sponsor tytularny - wiedział bowiem, że problemy finansowe i organizacyjne spółki były w większości konsekwencją jej rażących zaniedbań, gdyż nie wypłaciła ona powodowi należnego wynagrodzenia, nie odpowiedziała na wezwania do zapłaty ani nie podjęła skutecznej ochrony przed sądem, o czym jednak pozwany nie poinformował opinii publicznej, mimo iż twierdzi, że działał w interesie społecznym, w tym transparentności klubu. Co najmniej nieprecyzyjna była również informacja dotycząca wynagrodzenia powoda, czego pozwany również miał świadomość.

W rezultacie - jak wskazano wyżej - oświadczenie pozwanego było tendencyjne, nierzetelne i niejasne. Ponadto, pozwany w swojej wypowiedzi pominął niewygodne dla klubu fakty, choć miał na ich temat pełną wiedzę. Co

więcej, pozwany zarówno jako przedsiębiorca, jak i działacz (...) powinien zdawać sobie bowiem sprawę z doniosłości dokładnego przekazywania informacji do publicznej wiadomości.

Skoro zatem przekazane przez niego informacje były nieprawdziwe, a cała sytuacja została przedstawiona niestarannie i nierzetelnie, to nie sposób uznać, aby pozwany publikując wspomniane oświadczenie mógł uwolnić się od odpowiedzialności powołując się na działanie w interesie społecznym.

Z tych przyczyn Sąd orzekający uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosnie natomiast żądania złożenia przez pozwanego oświadczenia o treści i formie określonej w petitum pozwu wskazać należy, że w istocie to na powodzie spoczywa ciężar dostatecznego skonkretyzowania zachowania pozwanego, które według niego potrzebne jest do usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego, przy czym czynność ta powinna być dobrana stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu naruszenia. Nie oznacza to jednak, aby wybór odpowiedniego zachowania pozwanego skierowanego na usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych był pozostawiony arbitralnemu uznaniu pokrzywdzonego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie się bowiem przyjmuje, iż przepis zawarty w art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia oraz celowa do usunięcia skutków naruszenia, co oznacza, że sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 1997 r., sygn. akt II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 119; z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. akt IV CK 413/04, nie publ.; z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II CSK 393/10, LEX nr 936486).

Sąd Okręgowy w świetle powyższego dokonał zatem kontroli treści oświadczenia, którego opublikowania przez pozwanego domaga się powód i uznał, że zasadnym będzie jego uściślenie poprzez wskazanie, iż zasugerowanie przez pozwanego nieprawdziwej wysokości wynagrodzenia powoda nastąpiło w wyniku zestawienia informacji, iż dochodził on jednomiesięcznego wynagrodzenia z informacją, że z konta klubu zniknęła kwota 30.000 zł. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał natomiast, że treść oświadczenia, które powinien opublikować pozwany jest odpowiednia do dokonanego naruszenia i pozwoli usunąć jego skutki.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

Odnosnie natomiast roszczenia o zapłatę kwoty 1.000 zł na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. zauważyć należy, że zgodnie z art. 24 § 1 zd. 2 k.c. tego typu żądanie przysługuje pokrzywdzonemu na zasadach przewidzianych w kodeksie. Przepis ten odsyła zatem do normy przepisu art. 448 zd. 1 k.c., w myśl którego "w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia." Podkreślić przy tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowany jest obecnie jednolity pogląd, iż jedną z przesłanek roszczenia przewidzianego w cytowanym wyżej przepisie jest wina naruszcyciela dóbr osobistych - zarówno umyślna, jak i nieumyślna (uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z dnia 9 września 2008 r., sygn. akt III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 46 oraz z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt III CZP 25/11, LEX nr 960463; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., sygn. akt IV CSK 188/13, LEX nr 1444338).

W ocenie Sądu orzekającego zachowanie pozwanego było zawinione. Wiedział on bowiem, że podawane przez niego informacje są sugerujące oraz nieprecyzyjne przez co świadomie zmierzał do wyrządzenia powodowi szkody. Nadto, pozwany publikując wspomniane wyżej oświadczenie nie dołożył należytej staranności w rzetelnym prezentowaniu faktów, mimo że jako sponsor klubu oraz osoba w nim decyzyjna miał pełną wiedzę m.in. na temat wysokości wynagrodzenia powoda, przebiegu jego sporu ze spółką (...)S.A., a także rzeczywistych przyczyn problemów finansowych w organizacji międzynarodowego (...)o (...). W konsekwencji Sąd uznał, że żądanie zapłaty kwoty 1.000 zł na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. jest zasadne. Odnosnie wysokości tej kwoty wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego sytuacja majątkowa pozwanego bez wątplenia pozwala mu na jej uiszczenie, a nadto nie będzie ona miała charakteru nadmiernie represyjnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2) i § 11 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) i w rezultacie zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej niniejszej postępowanie na rzecz powoda łączną kwotę 1.207 zł, na którą składa się opłata od pozwu (650 zł), koszty zastępstwa procesowego (540 zł) oraz opłata skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł).